

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

	Przewodniczący:	Sędzia SA Wiesława Kuberska
	Protokolant:	M. M.

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2021 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S. i K. S.

przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 10 grudnia 2020 r. sygn. akt XII C 306/20

I. z apelacji obu stron zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w punkcie pierwszym wyroku eliminuje słowo „solidarnie”;

- w punkcie drugim wyroku dodatkowo zasądza od (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. S.

i K. S. kwotę 63 585,47 (sześćdziesiąt trzy tysiące pięćset osiemdziesiąt pięć i 47/100) złotych z ustawowymi odsetkami

za opóźnienie od 10 grudnia 2020 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie;

- w punkcie trzecim wyroku obniża zasądzoną kwotę 3 760, 24 złotych do kwoty 144,98 (sto czterdzieści cztery i 98/100) złotych;

II. oddala obie apelacje w pozostałej części;

III. zasądza od (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej

z siedzibą w W. na rzecz M. S. i K. S. solidarnie kwotę 7 750 (siedem tysięcy siedemset pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

IV. nakazuje zwrócić za Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Łodzi na rzecz (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej

z siedzibą w W. kwotę 8 174 (osiem tysięcy sto siedemdziesiąt cztery) złotych, tytułem nadpłaconej omyłkowo opłaty od apelacji strony pozwanej, uiszczonej 5 stycznia 2021 roku, zaksięgowanej tytułem (...): (...) APEL. OD WYROKU SYGN. XII C 306/20 Z 2021-01-04 PL (...)”.

Sygn. akt I ACa 101/21

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 10 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa M. S. i K. S. przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę, ewentualnie o ustalenie nieważności i zapłatę, zasądził od pozwanej solidarnie na rzecz powodów kwotę 25.994,11 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 10 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2) oraz zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 3.760,24 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 3).

(wyrok – k. 259)

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na ustaleniach, które Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne.

Z ustaleń tych wynikało, że w dniu 12 kwietnia 2005 r. powodowie złożyli do (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. wniosek o kredyt mieszkaniowy na budowę domu w wysokości 150.000 zł na okres 20 lat.

W dniu 28 kwietnia 2005 r. powodowie zawarli umowę kredytu mieszkaniowego WŁASNY KĄT hipoteczny nr (...) - (...) -203- (...) (dalej: umowa kredytu). Kredyt mieszkaniowy został udzielony w kwocie 64.050 CHF. Przeznaczeniem kredytu było finansowanie kosztów budowy domu jednorodzinnego znajdującego się w miejscowości (...), gmina W., działka nr (...), dla którego Sąd Rejonowy w Łasku, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...), stanowiącego własności kredytobiorców z przeznaczeniem na zaspokojenie własnych potrzeb. Kredytobiorcy korzystali z karencji w spłacie kredytu w okresie do 1 kwietnia 2008 r. i w tym czasie spłacali miesięcznie należne stronie pozwanej odsetki. Po okresie karencji kredytobiorcy spłacają zadłużenie z tytułu kredytu i odsetek do 1 kwietnia 2022 r. w ratach annuitetowych. Całkowita wypłata kredytu miała nastąpić do dnia 15 marca 2008 r. Kredyt mógł być wypłacony w walucie polskiej – na finansowanie zobowiązań w kraju. W tym przypadku stosowany był kurs kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązujący w (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. w dniu realizacji zlecenia płatniczego.

(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. postawiła kredyt do dyspozycji kredytobiorcy po spełnieniu następujących warunków:

1. dokonaniu zabezpieczenia polegającego na dokonaniu ubezpieczenia kredytu w (...) S.A. na okres 24 miesięcy od dnia postawienia kredytu do dyspozycji kredytobiorcy,
2. wystawianiu weksła in blanco wraz z deklaracją wekslową i oświadczeniem o poddaniu się egzekucji,
3. złożeniu oświadczenia o poddaniu się egzekucji,
4. zwróceniu (...) S.A. poniesionych kosztów zabezpieczenia kredytu,
5. udokumentowaniu opłacenia podatku od czynności cywilno-prawnych,
6. dokonaniu zabezpieczenia poprzez potwierdzenie złożenia i opłacenia wniosku o założenie księgi wieczystej i wpisanie hipoteki zwykłej oraz kaucyjnej,

7. dokonaniu zabezpieczenia poprzez dokonanie ubezpieczenia domu jednorodzinnego zabezpieczającego kredyt od ognia i innych zdarzeń losowych wraz z cesją praw do odszkodowania na rzecz (...) S.A. z polisy ubezpieczeniowej.

W dniu 2 maja 2005 r., 1 czerwca 2005 r. oraz 16 sierpnia 2005 r. powodowie wystąpili o wypłatę środków. Środki z kredytu zostały wypłacone w trzech transzach:

- w dniu 4 maja 2005 r. w wysokości 11.113,99 CHF, co stanowiło równowartość 30.000 PLN (zastosowany kurs: 2, (...)),

- w dniu 1 czerwca 2005 r. w wysokości 18.817,51 CHF, co stanowiło równowartość 50.000 PLN (zastosowany kurs: 2, (...)),

- w dniu 6 września 2005 r. w wysokości 34.118,50 CHF, co stanowiło równowartość 85.483,90 PLN (zastosowany kurs: 2, (...))

W dniu zawarcia umowy stawka referencyjna wynosiła 0,7600%, marża wynosiła 2,2 p.p., a oprocentowanie kredytu wynosiło 2,9600% w stosunku rocznym. Zmiana wysokości stawki referencyjnej powodowała zmianę wysokości oprocentowania kredytu o taką samą liczbę punktów procentowych. (...) S.A. miał obowiązek powiadomić kredytobiorcę w formie pisemnej o każdej zmianie wysokości oprocentowania kredytu z podaniem terminu, od którego zmiana ta obowiązuje.

Splata zadłużenia z tytułu kredytu i odsetek następowała w drodze potrącenia przez (...) S.A. swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego kredytobiorcy o numerze (...). (...) Bank (...) S.A. wysyłał kredytobiorcy raz na trzy miesiące zawiadomienie o wysokości należnych spłat na co najmniej 10 dni przed terminem spłaty. Potrącanie środków z rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego w walucie polskiej następowało w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w (...) S.A. w dniu wymagalności kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów). Należna stronie pozwanej prowizja od udzielonego kredytu w wysokości 960,75 zł została zapłacona jednorazowo przez kredytobiorcę w dniu zawarcia umowy, w walucie polskiej przy zastosowaniu obowiązującego w dniu zawarcia umowy (aktualna Tabela kursów) kursu sprzedaży dla dewiz. Odsetki były obliczane miesięcznie od kwoty zadłużenia z tytułu kredytu według obowiązującej w tym okresie zmiennej stopy procentowej dla kredytu, począwszy od dnia wypłaty kredytu lub pierwszej transzy do dnia poprzedzającego spłatę kredytu łącznie.

Zabezpieczeniem spłaty kredytu była:

1. hipoteka zwykła w kwocie 64.050 CHF na zabezpieczenie wierzytelności (...) S.A. z tytułu udzielonego kredytu oraz hipoteka kaucyjna do kwoty 16.653 CHF na zabezpieczenie wierzytelności (...) S.A. z tytułu odsetek na przysługującym powodowi prawie własności do nieruchomości znajdującej się w miejscowości (...) gm. W., działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Łasku, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr (...),

2. cesja praw do odszkodowania na rzecz (...) S.A. z polisy ubezpieczeniowej przedmiotowego domu jednorodzinnego od ognia i innych żywiołów.

Dokumentację związaną z prawnym zabezpieczeniem kredytu stanowiły: weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową i oświadczeniem o poddaniu

się egzekucji, oświadczenie kredytobiorcy o ustanowieniu hipoteki zwykłej

i kaucyjnej, oświadczenie (...) S.A. stanowiące podstawę wpisu hipoteki zwykłej i kaucyjnej oraz umowa o przelew wierzytelności pieniężnej z umowy ubezpieczenia. Niespłacenie przez kredytobiorcę części albo całości raty w terminie umownym skutkowało tym, że należność z tytułu zaległej spłaty stawała się zadłużeniem przeterminowanym i mogła zostać przez (...) S.A. przeliczona na walutę polską według kursu sprzedaży dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązującego w (...) S.A. w pierwszym dniu danego miesiąca. Za każdy dzień kalendarzowy w okresie utrzymywania

się zadłużenia przeterminowanego z tytułu kredytu (...) S.A. pobierał odsetki według obowiązującej w tym okresie stopy procentowej dla kredytów przeterminowanych i kredytów postawionych po upływie okresu wypowiedzenia w stan natychmiastowej wymagalności, niebędących przedmiotem postępowania ugodowego, tzw. „stopa procentowa dla kredytów przeterminowanych”, która była ustalana w uchwale zarządu (...) SA. Zmiana stopy procentowej uzależniona była od zmian na rynku pieniężnym, zmian stopy rezerw obowiązkowych banków oraz zmian stóp procentowanych NBP.

Jeżeli spłata zadłużenia przeterminowanego i odsetek nastąpiła w walucie innej niż waluta polska, to w przypadku formy bezgotówkowej kwota wpłaty zostawała przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej - według kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów banku), która obowiązywała w (...) S.A. w dniu wpływu środków. W przypadku formy gotówkowej, kwota wpłaty zostawała przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej według kursu kupna dla pieniędzy (aktualna Tabela kursów Banku) obowiązującego w (...) S.A. w dniu wpływu środków. Kredyt uważano za spłacony, jeżeli zadłużenie po spłacie ostatniej raty kredytu i odsetek wynosiło „zero” albo jeżeli w wyniku ostatecznego rozliczenia, na rachunku wystąpiła nadpłata lub niedopłata wyrażona w walucie polskiej przy zastosowaniu kursu średniego NBP (aktualna Tabela kursów), obowiązującego w dniu wpłaty na rachunek, o którym mowa w § 13 ust. 1, w wysokości nie wyższej niż dwukrotność poleconej przesyłki pocztowej. W przypadku nadpłaty, wypłata kwoty nadpłaty miała zostać dokonana w formie przelewu na wskazany rachunek w walucie polskiej, przy zastosowaniu kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów), obowiązującego w (...) S.A. w dniu wypłaty.

Od 4 maja 2005 r. do 2 marca 2020 r. powodowie spłacili kwotę 240.822,57 zł, w tym za okres od 1 czerwca 2010 r. do 2 marca 2020 r. kwotę 191.478,01 zł.

Umowa została zawarta w oparciu o przygotowany przez bank wzorzec umowy. Treść umowy została przedstawiona powodom w dniu podpisania umowy. Warunki umowy nie były negocjowane z powodami, a przedstawione do podpisu. Kredyt oferowano jako najbardziej korzystny na rynku z uwagi na możliwość uzyskania zdolności kredytowej, której powodowie nie mieli w walucie PLN, niższą ratę, mniejsze oprocentowanie, negując praktyczne istnienie ryzyka związanego ze wzrostem waluty. Nie omawiano poszczególnych postanowień umowy. Nie wyjaśniono metodologii ustalania kursu franka, w oparciu o który kształtuje się wysokość raty. Nie wyjaśniono, że saldo zadłużenia ustalone jest według kursu sprzedaży, a nie kupna franka szwajcarskiego zgodnie z Tabelą kursów, obowiązującą w dniu spłaty raty kredytowej, a mechanizm ten w sposób automatyczny wpłynie na saldo zadłużenia, nie tylko w zakresie odsetek, ale również w zakresie kapitału ustalonego w złotych, które będzie się zmieniać.

Powodowie w dniu 8 listopada wystosowali reklamację w stosunku do strony pozwanej związaną ze stosowaniem w umowie kredytu niedozwolonych postanowień umownych wraz z wnioskiem o wydanie przez Bank odpowiedniej dokumentacji. W odpowiedzi datowanej na dzień 2 grudnia 2019 r. pozwany Bank wskazał, że nie widzi podstaw do uwzględnienia zgłoszonych w reklamacji roszczeń. Powodowie nie osiągnęli wynagrodzenia w walucie wymiennej – powódka pracowała jako recepcjonistka, natomiast powód jako handlowiec.

Sąd Okręgowy w tak zilustrowanym stanie sprawy uznał powództwo

za zasadne w przeważającej części, nie mając wątpliwości co do tego, że zakwestionowane przez powodów postanowienia § 5 ust. 4, 10 § ust. 1, § 13

ust. 5 i ust. 7, § 18 ust. 1 i ust. 4, § 19, § 22 ust. 1 i 2 umowy w zakresie,

w jakim przewidują wyłączną możliwość wypłaty kredytu w złotych, według kursu kupna franka szwajcarskiego i spłaty kredytu przy zastosowaniu kursu sprzedaży oraz postanowienia przewidujące stosowanie do przeliczeń kursów obowiązujących w Banku mają niedozwolony charakter, tj. spełniają wymogi abuzywności w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Przede wszystkim jako postanowienia wynikające z wzorca umownego, którym posłużył się Bank, nie zostały one indywidualnie uzgodnione z powodami, jako konsumentami, pozbawiając powodów wpływu na ich treść. Po drugie zaś postanowienia te kształtowały prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Bank, wprowadzając klauzule waloryzacyjne oparte o kursy walut wskazane w sporządzanych przez niego tabelach, przyznał sobie bowiem prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu i wysokości całej wierzytelności poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego, czym zachwał równorzędność stron umowy. Ta nieprecyzyjność, istotna szczególnie przy długotrwałym związaniu stron stosunkiem obligacyjnym, stwarzała natomiast stan wykraczający poza zwykłe ramy ryzyka przedsięwzięcia i narażała powodów na oddziaływanie czynników trudnych do obiektywnego zweryfikowania. O poziomie swego zadłużenia powodowie tak naprawdę dowiadywać się mieli każdorazowo po ściągnięciu wyliczonej przez Bank raty z rachunku bankowego, a charakter udzielanych im informacji nie był skonkretyzowany na tyle, żeby powodowie wiedzieli, że po wielu latach regularnej spłaty kredytu będą mieli do zapłaty dużo więcej niż otrzymali. Doszło zatem w konsekwencji do nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron, przy uprzywilejowaniu podmiotu profesjonalnego, mającego pozycję ewidentnie silniejszą w nawiązanym stosunku.

Okoliczności rozpatrywanej sprawy, zdaniem Sądu Okręgowego, nie pozwalały stwierdzić możliwości obowiązywania przedmiotowej umowy bez postanowień uznanych za abuzywne. Postanowienia te, określając oparty na ryzyku kursowym mechanizm indeksacji, determinowały charakter umowy oraz fakt jej zawarcia, stanowiły jej essentialia negotii, bez których umowa nie mogłaby funkcjonować. Stosowanie art. 358 § 2 k.c. byłoby niemożliwe, skoro nie obowiązywał on w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie dopiero 24 stycznia 2009 r.), a brak jest przepisów przejściowych, które umożliwiłyby jego zastosowanie do przeliczeń następujących wcześniej. Wobec braku mogących znaleźć zastosowanie przepisów dyspozytywnych stanowiących podstawę wyznaczenia takiego kursu, wykluczyć należało możliwość ustalenia odpowiedniego kursu w oparciu o ogólne przepisy odnoszące się do zasad konstruowania treści i skutków czynności prawnych (np. art. 56 k.c.), wykładni oświadczeń woli (art. 65 k.c.), czy też wykonania zobowiązania (art. 354 k.c.).

Oznacza to, że stwierdzenie niedozwolonego charakteru postanowień poskutkowało nieważnością przedmiotowej umowy, a tym samym odpadnięciem podstawy prawnej świadczenia na rzecz pozwanego Banku, które podlegało zwrotowi jako świadczenie nienależne. Jednakże w świetle art. 409 k.c. zwrotowi jako nienależne mogły podlegać dopiero wpłaty kredytobiorców, których suma przekroczyła kwotę udzielonego kredytu.

Sąd Okręgowy podkreślił, że pozwany Bank wypłacił powodom w trzech transzach łączną kwotę 165.483,90 zł. Od momentu uruchomienia kredytu do dnia wydania zaświadczenia przez Bank, a zatem od 4 maja 2005 r. do 2 marca 2020 r., powodowie uiścili na rzecz Banku tytułem spłaty rat kapitałowo – odsetkowych łącznie kwotę 240.822,57 zł. Po odjęciu przedawnionych rat kapitałowo – odsetkowych, tj. za okres od 1 czerwca 2010 r. do 2 marca 2020 r. powodowie uiścili na rzecz Banku łącznie 191.478,01 zł. Stąd też wzbogacenie Banku wyniosło 25.994,11 zł (191.478,01 zł – suma wypłaconego kredytu 165.483,90 zł) i podlegało zasądzeniu w punkcie 1. wyroku. Rozliczenie to zostało przeprowadzone przy posłużeniu się tzw. teorią salda.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. uznając, że waga oznaczenia daty uznania nieważności umowy (w tym wypadku dzień wyrokowania) jest na tyle istotna, że dopiero od tej daty nastąpiła wymagalność zarówno zwrotu wszelkich dodatkowych należności (poza spłatą sumy nominalnej kapitału) na rzecz kredytobiorcy, jak też - na rzecz Banku - natychmiastowa wymagalność spłaty pozostałej sumy kapitału. Niezasadne było więc żądanie odsetek ustawowych za opóźnienie już od 19 grudnia 2019 r.

W konsekwencji powództwo zostało oddalone w pozostałym zakresie.

Wobec uwzględnienia roszczenia głównego Sąd Okręgowy nie rozpatrywał zasadności żądania ewentualnego, sformułowanego w pozwie.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu był art. 98 k.p.c.

(uzasadnienie zaskarżonego wyroku – k. 269 – 286 verte)

Pozwany Bank zaskarżył opisany wyrok w pkt. 1 i 3 apelacją opartą na następujących zarzutach:

1. naruszenia przepisów postępowania, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. wskutek przeprowadzenia dowolnej i sprzecznej

z zasadami logicznego rozumowania oceny dowodów oraz braku wszechstronnej oceny materiału dowodowego w postaci:

a) umowy kredytu – skutkującej powstaniem sprzeczności poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, w rezultacie czego Sąd I instancji błędnie przyjął, że:

- kredyt udzielony powodom jednoznacznie nie określał kwoty kredytu w dniu zawarcia umowy, gdyż w istocie kredyt ten był kredytem złotowym, a zatem umowa powinna określać jaką kwotę udzielonego kredytu, wskazaną w złotych polskich, pozwany stawiał do dyspozycji kredytobiorców, a denominowanie kwoty kredytu do waluty obcej przy braku umownego określenia obiektywnych zasad ustalania kursu tej waluty do PLN umożliwia pozwanemu swobodne kształtowanie wysokości świadczenia kredytobiorcy,
- umowa kredytu nie określała kwot rat kredytu, w których miał on być spłacany, a więc elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytowej (wysokości świadczeń), co w konsekwencji skutkowało pozbawionym podstaw uznaniem, że umowa kredytu jest nieważna,

b) umowy kredytu oraz wniosku kredytowego – skutkującej nieprawidłowym uznaniem przez Sąd I instancji, że:

- intencją powodów nie było zawarcie umowy kredytu denominowanego do waluty obcej, w której wysokość świadczenia jest wyrażona w kwocie waluty obcej,
- rodzaj kredytu, waluta kredytu oraz waluta spłaty kredytu nie zostały ustalone w sposób indywidualny przez strony,

c) całkowitego pominięcia przy wyrokowaniu okoliczności odnoszących się do przysługującego powodom prawa do spłaty kredytu bezpośrednio we franku szwajcarskim ((...)) już od chwili zawarcia umowy kredytu, która to okoliczność w świetle aktualnej linii orzecniczej wyklucza możliwość uznania postanowień umowy kredytu denominowanego w walucie obcej za niedozwolone,

d) dowolnego, nieopartego na żadnym dowodzie, uznania przez Sąd

I instancji, że kredytodawca mógł w sposób dowolny ustalać kursy wskazywane w tabeli kursowej,

- art. 205¹² § 2 w zw. z art. 227, art., (...) pkt 2 i 3 oraz z art. 278

§ 1 k.p.c. wskutek bezpodstawnego pominięcia przez Sąd I instancji wniosku dowodowego pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości i ekonomii ze specjalnością w zakresie rynków walutowych na okoliczności wskazane szczegółowo w odpowiedzi na pozew, które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik niniejszej sprawy, albowiem uniemożliwiło pozwanemu wykazanie okoliczności istotnych z punktu widzenia niniejszego postępowania, w szczególności rynkowego charakteru kursów publikowanych przez kredytodawcę w Tabeli kursów oraz braku zaistnienia przesłanek pozwalających na uznanie postanowień umowy kredytu za niedozwolone,

- art. 189 k.p.c. poprzez uznanie, że powodom przysługuje interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie, podczas gdy z okoliczności sprawy

w sposób jednoznaczny wynika, że powodowie interesu prawnego w uzyskaniu wyroku ustalającego nie wykazali, gdyż tego rodzaju rozstrzygnięcie nie zakończy sporu pomiędzy stronami tylko będzie przyczyną kolejnej sytuacji spornej związanej z koniecznością rozliczenia świadczeń stron spełnionych w ramach nieważnej umowy kredytu,

2. naruszenia prawa materialnego, tj.:

- art. 69 ust. 1-2 pr. bankowego wskutek jego błędnej wykładni skutkującej uznaniem, że w umowie kredytu łączącej strony brak jest essentialia negotii umowy kredytowej wynikającej z tego przepisu, podczas gdy umowa kredytu zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne tego rodzaju stosunku zobowiązaniowego, w szczególności zaś określa kwotę kredytu,

- art. 58 § 1 k.c. wskutek jego błędnej wykładni skutkującej uznaniem, że umowa kredytu jest nieważna, podczas gdy w świetle treści i wykładni obowiązujących przepisów prawa jednoznacznie wynika, że brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytu,

- art. 385¹ § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 385² k.c. poprzez ich błędne zastosowanie skutkujące uznaniem, że umowa kredytu zawiera niedozwolone postanowienia umowne,

- art. 385¹ § 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie, skutkujące uznaniem, że skoro umowa kredytu nie wiąże stron w zakresie postanowień mających o ocenie Sądu I instancji charakter klauzul abuzywnych, to nie może być dalej wykonywana i konieczne jest jej unieważnienie, podczas gdy zgodnie z ugruntowaną linią orzeczniczą abuzywność przeliczeniowych klauzul denominacyjnych nie stanowi podstawy do unieważnienia umowy kredytu denominowanego w walucie obcej,

- art. 367 § 2 k.c. w zw. z art. 369 k.c. poprzez uznanie, że powodowie pozostają wierzycielami solidarnymi,

- art. 410 § 2 w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 385¹ k.c. poprzez przyjęcie, że świadczenie spełnione przez powodów stanowi świadczenie nienależne.

W konkluzji skarżący Bank wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu, ewentualnie zaś o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu za obie instancje.

(apelacja strony pozwanej – k. 293 – 304 verte)

Natomiast powodowie zaskarżyli wyrok Sądu Okręgowego w pkt. 2 i 3, ale tylko w zakresie kwoty 63.585,47 zł, apelacją, w której zarzucili:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. (...) poprzez:

a) pominięcie wynikającego z zaświadczenia pozwanego Banku

z 26 października 2020 r. faktu, że w okresie od dnia zawarcia umowy kredytu, tj. od 28 kwietnia 2005 r. do 1 października 2020 r. powodowie w wykonaniu nieważnej umowy kredytu uiszcili na rzecz Banku łącznie kwotę 255.063,48 zł

(w tym: 201.709,43 zł tytułem kapitału, 53.353,36 zł tytułem odsetek oraz

0,69 zł tytułem odsetek karnych), podczas gdy Sąd I instancji skupił się wyłącznie na okresie od dnia zawarcia umowy kredytu do 2 marca 2020 r.

(w tym okresie powodowie uiszcili 240.822,57 zł), co w świetle przyjętej przez

Sąd I instancji metody rozliczenia nieważnej umowy kredytu opartej o tzw. teorię salda było zabiegiem błędnym, albowiem przez to pominięto niektóre raty uiszczone na podstawie nieważnej umowy kredytu, a więc prawidłowo uwzględnić należało wszystkie kwoty uiszczone na podstawie nieważnej umowy kredytu do dnia zamknięcia rozprawy, a które wynikają z akt sprawy (tj. kwoty uiszczone do dnia 1 października 2020 r.),

b) pominięcie wynikającego z zaświadczenia pozwanego Banku

z 26 października 2020 r. oraz z zaświadczenia Banku z 5 marca 2020 r.,

a także z tabeli z wyliczeniem roszczeń powodów załączonej do pozwu faktu, że suma dokonywanych przez powodów wpłat wynikających z tytułu spłaty kredytu przekroczyła wysokość udzielonego im kredytu (tj. 165.483,90 zł) dopiero w dniu 1 sierpnia 2016 r. (czyli to w tym dniu powodowie „nadpłacili” kwotę kapitału kredytu), podczas gdy fakt ten ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, zwłaszcza pod kątem uwzględnionego przez Sąd I instancji zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwany Bank, albowiem to dopiero od 1 sierpnia 2016 r. powodowie - zgodnie z przyjętą przez Sąd I instancji tzw. teorią salda - świadczyli na rzecz Banku kwoty nienależne, których zwrotu mają prawo się obecnie domagać,

2) naruszenie art. 316 k.p.c. wskutek uwzględnienia przez Sąd I instancji - przy dokonywaniu rozliczenia stron nieważnej umowy kredytu w oparciu o tzw. teorię salda - wyłącznie okresu od dnia zawarcia umowy kredytu do dnia 2 marca 2020 r. (w tym okresie powodowie uiszcili kwotę 240.822,57 zł), podczas gdy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, tak więc na potrzeby rozliczenia nieważnej umowy kredytu w oparciu o tzw. teorię salda uwzględniony winien zostać okres od dnia zawarcia umowy kredytu, tj. od 28 kwietnia 2005 r. do 1 października 2020 r., w którym to powodowie uiszcili na rzecz Banku łącznie kwotę 255.063,48 zł, a zarazem fakt ten wynikał ze zgromadzonych w aktach dokumentów, w tym z zaświadczenia pozwanego Banku z 26 października 2020 r.,

3) naruszenie art. 117 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 118 k.c. w zw. z art. 120

§ 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 oraz art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady nr 93/13/EWG

w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez uznanie, że na potrzeby rozliczenia nieważnej umowy kredytu zawartej między stronami w oparciu o tzw. teorię salda, po stronie powodów będących konsumentami z uwagi na 10-letni okres przedawnienia uwzględnić należy wyłącznie raty kredytu uiszczone przez nich w okresie od 1 czerwca 2010 r. do

2 marca 2020 r. (tj. z pominięciem rat uiszczonych dalej niż na 10 lat przed dniem wniesienia pozwu, tj. w niniejszej sprawie łącznie 191.478,01 zł), a po stronie Banku uwzględnić należy kwotę wypłaconego powodom kredytu w okresie 4 maja 2005 r., 1 czerwca 2005 r., 6 września 2005 r. (w łącznej kwocie 165.483,90 zł), podczas gdy na potrzeby rozliczenia nieważnej umowy kredytu zawartej między stronami w oparciu o tzw. teorię salda po stronie powodów będących konsumentami uwzględnić należy wszystkie kwoty uiszczone przez nich na podstawie nieważnej umowy kredytu od dnia jej zawarcia,

tj. od 28 kwietnia 2005 r. do dnia zamknięcia rozprawy, czyli w tym przypadku do dnia 1 października 2020 r. (najnowsze zaświadczenie Banku obejmuje bowiem okres do tej daty), co daje kwotę 255.063,48 zł, albowiem:

- jeżeli uznać - zgodnie z tzw. teorią salda, którą do rozliczenia nieważnej umowy przyjął Sąd - że powodom służy roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego dopiero od dnia, w którym uiszcili oni na rzecz Banku kwotę odpowiadającą ich wzbogaceniu, tj. kwotę kapitału kredytu (czyli 165.483,90 zł), to z akt niniejszej sprawy wynika, że dniem tym był dzień 1 sierpnia 2016 r. (tego dnia powodowie „nadpłacili” kapitał kredytu), a więc to dopiero od tego dnia powodowie nabyli pierwsze roszczenie pieniężne względem Banku odpowiadające różnicy między kwotą uiszczoną przez nich na rzecz Banku

w ratach kredytu, a kwotą wypłaconego na ich rzecz kredytu (roszczenie to powiększało się z każdą kolejną ratą), a w konsekwencji nie upłynął jeszcze

10-letni termin przedawnienia w stosunku do jakiegokolwiek części roszczenia powodów przy rozliczaniu nieważnej umowy kredytu w oparciu o tzw. teorię salda,

- przyjęcie do rozliczenia nieważnej umowy kredytu tzw. teorii salda wymaga uznania, że przedawnienie nie nastąpiło po żadnej ze stron. Wszak kredyt wypłacony został powodom w 2005 r., a więc roszczenie Banku o zwrot kapitału kredytu tym bardziej winno ulec przedawnieniu (przedawnienie 3-letnie w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą). W takim wypadku,

dla zachowania równości broni, Sąd nie powinien również brać pod

uwagę przedawnienia po stronie powodów będących konsumentami, skoro jednocześnie pomijane jest przedawnienie po stronie Banku,

- ewentualnie, należy mieć na uwadze, że w świetle zasady skuteczności i zasady pewności prawa art. 6 ust. 1 oraz art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 sprzeciwiają się takiej wykładni przepisów krajowych, zgodnie z którą bieg terminu przedawnienia roszczeń konsumenta o zwrot kwot nienależnie zapłaconych na podstawie nieuczciwych warunków umownych lub umowy kredytu nieważnej na skutek usunięcia z niej nieuczciwych warunków umownych, rozpoczyna się zanim konsument dowie się o fakcie nieuczciwości tych warunków umownych lub zanim będzie można od niego zasadnie oczekiwać takiej wiedzy. Potwierdził to wyrok (...) z 9 lipca 2020 r., (...) Bank SA, sprawy połączone C-698/18 i C- 699/18 (EU:C:2020:537, pkt 65), zgodnie z którym początek biegu terminu przedawnienia roszczeń restytucyjnych konsumenta wynikających ze stosowania niedozwolonych postanowień umownych (nieuczciwych warunków umownych w rozumieniu dyrektywy 93/13) rozpoczyna się z chwilą, kiedy konsument nabywa wiedzę lub racjonalnie rzecz biorąc powinien nabyć wiedzę o nieuczciwym charakterze postanowień w jego umowie, a więc w niniejszej sprawie tym bardziej nie upłynął jeszcze 10-letni termin przedawnienia w stosunku do jakiegokolwiek części roszczenia powodów,

4) naruszenie art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw.

z art. 409 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 in fine dyrektywy 93/13 poprzez uznanie, że na potrzeby rozliczenia nieważnej umowy kredytu zawartej między stronami w oparciu o tzw. teorię salda, po stronie powodów będących konsumentami uwzględnić należy wyłącznie raty kredytu uiszczone przez nich w okresie od 1 czerwca 2010 r. do 2 marca 2020 r. (tj. z pominięciem rat uiszczonych dalej niż na 10 lat przed dniem wniesienia pozwu, tj.

w niniejszej sprawie łącznie 191.478,01 zł), a po stronie Banku uwzględnić należy kwotę wypłaconego powodom kredytu w okresie 4 maja 2005 r.,

1 czerwca 2005 r., 6 września 2005 r. (w łącznej kwocie 165.483,90 zł), podczas gdy na potrzeby rozliczenia nieważnej umowy kredytu zawartej między stronami w oparciu o tzw. teorię salda, po stronie powodów będących konsumentami uwzględnić należy wszystkie kwoty uiszczone przez nich na podstawie nieważnej umowy kredytu od dnia jej zawarcia, tj. od 28 kwietnia 2005 r. do dnia zamknięcia rozprawy, czyli w tym przypadku do 1 października 2020 r. (najnowsze zaświadczenie Banku obejmuje bowiem okres do tej daty), co daje kwotę 255.063,48 zł. a więc w zestawieniu z kwotą kredytu wypłaconego na rzecz powodów - 165.483,90 zł - roszczenie powodów o zwrot świadczenia nienależnego z tytułu stwierdzenia nieważności spornej umowy kredytu i jej rozliczenia w oparciu o tzw. teorię salda wynosi 89.579,58 zł zamiast

kwoty 25.994,11 zł zasądzonej przez Sąd I instancji (255.063,48 zł minus 165.483,90 zł),

5) naruszenie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c., ewentualnie

art. 102 k.p.c. w zw. z art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 poprzez uznanie, że powodowie będący konsumentami wygrali sprawę zaledwie w 14%,

a w konsekwencji solidarne obciążenie ich kosztami procesu poniesionymi przez pozwaną Bank w kwocie 3.760,24 zł, podczas gdy:

- uznać należy, że powodowie wygrali sprawę w całości (ew. niemal

w całości), bowiem istotą sporu było po pierwsze stwierdzenie nieuczciwego charakteru warunków umownych, a po drugie stwierdzenie nieważności umowy, które to roszczenia Sąd co do zasady uwzględnił, wobec powyższego powinien zasądzić od pozwanego na rzecz powodów całość kosztów procesu w oparciu

o art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c., ewentualnie art. 102 k.p.c.,

- zgodnie z wyrokiem (...) z 16 lipca 2020 r., (...) SA, C-224/19

i C-259/19, EU:C:2020:578, pkt 93-99: art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz zasadę skuteczności należy interpretować w ten sposób, że stoją

one na przeszkodzie uregulowaniom pozwalającym na obciążenie konsumenta częścią kosztów postępowania, stosownie do wysokości kwot nienależnie zapłaconych, które zostały mu zwrócone w wyniku stwierdzenia nieważności warunku umownego ze względu na jego nieuczciwy charakter, jeśli takie uregulowania stanowią istotną przeszkodę mogącą zniechęcić konsumentów do korzystania z przyznanego przez dyrektywę 93/13 prawa do skutecznej kontroli sądowej potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków umownych,

- ewentualnie - wobec powyższego - w niniejszej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek w rozumieniu art. 102 k.p.c., uzasadniający obciążenie pozwanego Banku całością kosztów postępowania poniesionych przez powodów będących konsumentami.

Z uwagi na powyższe powodowie wnieśli o zmianę punktu 2. zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na ich rzecz dalszej kwoty 63.585,47 zł

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 10 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty, zmianę punktu 3. zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powodów zwrotu pełnych kosztów postępowania za I instancję, tj. łącznie kwoty 6.417 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, a także o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

(apelacja powodów – k. 313 – 319)

Ponadto powodowie w odpowiedzi na apelację Banku wnieśli o jej oddalenie oraz zwrot kosztów, które ponieśli na tym etapie sporu.

(odpowiedź na apelację – k. 331 – 348)

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik strony pozwanej sprecyzował, że wartość przedmiotu zaskarżenia apelacją tej strony omyłkowo została wskazana na kwotę 191.479 zł i powinna wynosić kwotę 25.994,11 zł, tj. kwotę wynikającą z treści zaskarżonego punktu 1 przedmiotowego wyroku. Pełnomocnik pozwanego banku wniósł o zwrot omyłkowo nadpłaconej kwoty opłaty od apelacji.

Sąd Apelacyjny ustalił dodatkowo, co następuje.

Od 4 maja 2005 r. do 2 marca 2020 r. powodowie spłacili kwotę 240.822,57 zł, w tym za okres od 1 czerwca 2010 r. do 2 marca 2020 r. kwotę 191.478,01 zł. Ale dodatkowo, w okresie od 3 marca 2020 r. do dnia zamknięcia rozprawy w dniu 8 grudnia 2020 r., powodowie uiszcili kwotę 63.585,47 zł, co dało łącznie kwotę 255.063,48 zł zapłaconą przez powodów na rzecz strony pozwanej z tytułu zaciągniętego przedmiotowego kredytu (okoliczność niesporna).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Obie apelacje okazały się trafne w części, co skutkowało ich częściowym uwzględnieniem na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c., oraz oddaleniem na zasadzie art. 385 k.p.c. w pozostałym zakresie.

Zaznaczyć przy tym należy, że Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r. w sprawie III CZP 49/07 (OSNC 2008/6/55), że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąże go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W związku z tym dla postępowania apelacyjnego znaczenie wiążące mają tylko takie uchybienia prawu procesowemu, które zostały przedstawione w apelacji i nie są wyłączone spod kontroli sądu odwoławczego na podstawie przepisu szczególnego.

W pierwszej kolejności, mimo tego, że nie jest to apelacja dalej idąca, należy odnieść się do apelacji strony powodowej. Bowiem opiera się ona w istocie jedynie na kwestionowaniu jedynej okoliczności faktycznej, która w dodatku nie jest sporna pomiędzy stronami, tj. wysokości wpłat dokonanych przez powodów przez cały okres od zawarcia spornej umowy do zamknięcia rozprawy przed Sądem pierwszej instancji.

Tej kwestii dotyczyły zarzuty apelacji powodów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie wynikającego z zaświadczenia pozwanego banku z 26 października 2020 r. faktu, że w okresie od dnia zawarcia umowy kredytu, tj. od 28 kwietnia 2005 r. do 1 października 2020 r. powodowie w wykonaniu nieważnej umowy kredytu uiszcili na rzecz Banku łącznie kwotę 255.063,48 zł. Również ta okoliczność jest przedmiotem zarzutu naruszenia art. 316 k.p.c. wskutek uwzględnienia przez Sąd I instancji – przy dokonywaniu rozliczenia stron w oparciu o tzw. teorię

salda – wyłącznie okresu od dnia zawarcia umowy kredytu do dnia 2 marca 2020 r., bez podania przyczyn takiego zabiegu. W sferze prawa materialnego zagadnienie to stało się z kolei przedmiotem zarzutu naruszenia art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 409 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 in fine dyrektywy 93/13 poprzez uznanie, że na potrzeby rozliczenia nieważnej umowy kredytu zawartej między stronami w oparciu o tzw. teorię salda, po stronie powodów będących konsumentami uwzględnić należy wyłącznie raty kredytu uiszczone przez nich w okresie od 1 czerwca 2010 r. do 2 marca 2020 r. (tj. z pominięciem rat uiszczonych dalej niż na 10 lat przed dniem wniesienia pozwu, tj. w niniejszej sprawie łącznie 191.478,01 zł), a po stronie Banku uwzględnić należy kwotę wypłaconego powodom kredytu w okresie 4 maja 2005 r.,

1 czerwca 2005 r., 6 września 2005 r. (w łącznej kwocie 165.483,90 zł), podczas gdy na potrzeby rozliczenia nieważnej umowy kredytu zawartej między stronami w oparciu o tzw. teorię salda, po stronie powodów będących konsumentami uwzględnić należy wszystkie kwoty uiszczone przez nich na podstawie nieważnej umowy kredytu od dnia jej zawarcia, tj. od 28 kwietnia 2005 r. do dnia zamknięcia rozprawy, czyli w tym przypadku do 1 października 2020 r. (najnowsze zaświadczenie Banku obejmuje bowiem okres do tej daty), co daje kwotę 255.063.48 zł.

Wobec słuszności wszystkich tych zarzutów Sąd ad quem dokonał dodatkowych ustaleń faktycznych, które pozwoliły uwzględnić apelację powodów prawie w całości, przy przyjęciu, że powodowie dokonali wpłaty na rzecz banku kwoty 255.063.48 zł. Z apelacji strony powodowej nie został jedynie uwzględniony pogląd o konieczności zasądzenia dodatkowej kwoty na rzecz powodów przy przyjęciu konstrukcji solidarności czynnej po ich stronie. W tym miejscu odnotować należy, że te same względy legły także u podstaw uwzględnienia zarzutu apelacji strony pozwanej naruszenia art. 369 i 370 k.c., poprzez zasądzenie w pkt. 1 zaskarżonego wyroku kwoty 25.994,11 zł solidarnie, pomimo braku podstaw do stwierdzenia w niniejszej sprawie solidarności wierzycieli.

Należy jednoznacznie zgodzić się z poglądem, że solidarność może wynikać jedynie z przepisu prawa lub z treści czynności prawnej. Powodowie pozostają we wspólności majątkowej małżeńskiej, która jest współwłasnością łączną, niepodzielną. Przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przewidują solidarność małżonków, ale w zakresie ich odpowiedzialności majątkowej, czyli przewidują solidarność bierną. Brak jest natomiast przepisu, z którego wynikałaby solidarność czynna małżonków. Takiej odpowiedzialności nie konstruuje również żaden przepis spornej umowy kredytowej. A zatem brak jest podstaw do przyjęcia solidarności czynnej powodów w tej sprawie. Odnosi się to również do kwestii zasądzenia kosztów procesu, gdyż art. 105 § 2 k.p.c. także ma zastosowanie do solidarności biernej, a nie czynnej.

Przechodząc do zawartego również w apelacji powodów, zarzutu naruszenie art. 117 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 118 k.c. w zw. z art. 120

§ 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 oraz art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady nr 93/13/EWG

w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez uznanie, że na potrzeby rozliczenia nieważnej umowy kredytu zawartej między stronami w oparciu o tzw. teorię salda, po stronie powodów będących konsumentami z uwagi na 10-letni okres przedawnienia uwzględnić należy wyłącznie raty kredytu uiszczone przez nich w okresie od 1 czerwca 2010 r. do

2 marca 2020 r. (tj. z pominięciem rat uiszczonych dalej niż na 10 lat przed dniem wniesienia pozwu, tj. w niniejszej sprawie łącznie 191.478,01 zł), trzeba powiedzieć, że bezprzedmiotowe jest szczegółowe ustosunkowywanie się Sądu ad quem do tej kwestii. Albowiem mimo postawienia takiego zarzutu i kwestionowania przez powodów przyjętego przez Sąd a quo przedawnienia roszczenia, powodowie nie zaskarżyli w całości pkt. 2 wyroku, oddalającego powództwo o zapłatę 191.478,01 zł ponad 25.994,11 zł. Wartość przedmiotu zaskarżenia w apelacji powodów została określona jedynie na kwotę 63.586 zł, co oznacza rezygnację z dochodzenia kwoty uznanej przez Sąd Okręgowy za przedawnioną. I mimo, że tutejszy Sąd nie podziela zapatrywania Sądu pierwszej instancji, co do określenia momentu rozpoczęcia biegu 10 letniego terminu przedawnienia, pozostaje to poza wpływem na treść rozstrzygnięcia. Niewątpliwie dodatkowo zasądzona kwota, uiszczona przez powodów w okresie od 3 marca 2020 r. do dnia zamknięcia rozprawy w dniu 8 grudnia 2020 r., nie uległa przedawnieniu, nawet przy zastosowaniu koncepcji Sądu Okręgowego.

Podobnie należy odnieść się do zastosowanej przez Sąd a quo metody rozliczeń pomiędzy stronami na podstawie art. 410 k.c. w oparciu o konstrukcję teorii salda. Sąd Apelacyjny w tym składzie nie podziela tego zapatrywania. Bezsprzecznie stwierdzenie nieważności umowy jest punktem wyjścia dla dokonania pomiędzy stronami wzajemnych rozliczeń, ale przy uwzględnieniu stanowiska, wyrażonego w uchwale SN III CZP 11/20 z dnia 16.02.2021 r. (OSNC 2021 nr 6, poz. 40), tj. uznania teorii dwóch kondycji za prawidłowy sposób, w który sąd może rozstrzygnąć o roszczeniu „frankowicza” lub innej osoby pokrzywdzonej kredytem walutowym. W wypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytowej frankowej lub innej walutowej roszczenia obu stron – kredytobiorcy (pokrzywdzonego konsumenta) oraz banku należy traktować oddzielnie, co oznacza, że kredytobiorca ma prawo domagać się od banku zwrotu spełnionych świadczeń, nawet jeśli nie spłacił kredytu. Nie jest bowiem istotne, ile kapitału kredytobiorca pożyczył od banku, ale ile mu oddał. Wzajemne świadczenia obu stron – kredytobiorcy oraz banku nie są automatycznie potrącane. Zatem bank może przedstawić swoje własne roszczenia, aby móc dochodzić zwrotu pożyczonego pokrzywdzonemu konsumentowi kapitału. Z tej przyczyny podstawą uwzględnienia powództwa nie powinny być żadne wyliczenia dokonywane na podstawie opinii biegłego poprzez przeliczanie kursu (...) na walutę polską, ale fakt, że powodowie dokonali spłaty konkretnej kwoty w wykonaniu nieważnej umowy kredytowej. Natomiast bank posiada wobec powodów wierzycelność w wysokości udzielonego kredytu. Ponieważ w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji pozwany bank nie wytoczył powództwa wzajemnego, nie podniósł zarzutu potrącenia, ani zarzutu zatrzymania, prawidłowo na rzecz powodów powinna być zasądzona cała kwota uiszczona przez nich na rzecz strony pozwanej, w tym wypadku wynikająca z zakresu zaskarżenia apelacją strony powodowej. Ta ocena spowodowała konieczność zmiany punktu 2 zaskarżonego wyroku i zasądzenia dodatkowo na rzecz powodów kwoty 63.585,47 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie zgodnie z żądaniem na podstawie art. 481 § 1 k.c.

W rezultacie takiej zmiany treści wyroku co do meritum, konieczna była również korekta rozstrzygnięcia o kosztach procesu za pierwszą instancję, choć nadal na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. Powodowie ponieśli koszty w wysokości 6.417 zł (1000 zł z tytułu opłaty od pozwu i 5417 zł wynagrodzenia pełnomocnika procesowego), a strona pozwana poniosła koszty wynagrodzenia pełnomocnika w takiej samej wysokości, tj. 5417 zł. Łącznie zatem koszty procesu poniesione przez obie strony wyniosły 11.834 zł. Powodowie wygrali proces w 47% (stosunek 89.579,58 zł do 191.478,11 zł), a zatem bank powinien ponieść 47% kosztów, tj. 5.561,98 zł, a poniósł 5.417 zł. Tak więc do zasądzenia pozostało jedynie 144,98 zł.

Przechodząc do apelacji strony pozwanej, poza kwestią zarzutu braku solidarności czynnej po stronie powodów, trzeba wskazać na następujące elementy, które zadecydowały o jej oddaleniu.

W tej skardze apelacyjnej zostały wskazane zarzuty naruszenia prawa procesowego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, nawiązujące do art. 233 § 1 k.p.c. w różnych postaciach, co nominalnie wskazuje na kwestionowanie poczynionych ustaleń faktycznych. Jednakże, przypomnieć wypada, że skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. (a także zarzucanego poczynienia ustaleń faktycznych niezgodnych z rzeczywistością) wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak: orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, publ. OSNAPiUS 2000, Nr 19, poz. 732; z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, publ. OSNC 2000, Nr 10, poz. 189; z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, publ. Lex nr 53136; z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, publ. Lex nr 56096).

Tymczasem skarżący po pierwsze, posługuje się opisanymi zarzutami, jako narzędziem w istocie nie kwestionowania ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, a ocen prawnych tego Sądu. Dotyczy to kwestii zarzucenia dowolnego, nieopartego na żadnym dowodzie, uznania przez Sąd I instancji, że kredytodawca mógł w sposób dowolny ustalać kursy wskazywane w tabeli kursowej. Jest to kwestionowanie oceny jurystycznej niespornego faktu, że kurs (...) był ustalany według tabel kursowych pozwanego banku. Podobnie należy potraktować zarzut nieprawidłowego ustalenia, że intencją powodów nie było zawarcie umowy kredytu denominowanego do waluty obcej, w której

wysokość świadczenia jest wyrażona w kwocie waluty obcej, a rodzaj kredytu, waluta kredytu oraz waluta spłaty kredytu nie zostały ustalone w sposób indywidualny przez strony. Skarżący nie dostrzega, że Sąd a quo poczynił ustalenia zgodnie z treścią dokumentów i niesporne jest, że powodowie dobrowolnie złożyli i podpisali wniosek o kredyty, że sami zdecydowali się na kredyt waloryzowany kursem (...), co jednak nie może być utożsamiana z faktem indywidualnego negocjowania warunków umowy kredytu hipotecznego. Na tę okoliczność pozwany bank nie przedstawił żadnych dowodów. Okoliczność zrozumienia elementów umowy nie była sporna, ale nie można jej utożsamiać z należyтым poinformowaniem powodów, jako konsumentów przez pozwany bank. Dla wyznaczenia miernika należytej staranności po stronie pozwanego w tym zakresie zasadnicze znaczenie odgrywa moment zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły być znane przedsiębiorcy w owym momencie i mogły mieć wpływ na późniejsze jej wykonanie. Powodowie nie prowadzili żadnych negocjacji poprzedzających zawarcie przygotowanej tylko dla nich umowy kredytu z bankiem. Złożyli jedynie wniosek kredytowy i nie zostali dostatecznie uprzedzeni o tym, że mimo wieloletniej, starannej i terminowej spłaty rat kredytu, ich zaległości będą jedynie rosnać. Powodowie wcale nie byli zdecydowani na zaciągnięcie kredytu złotówkowego waloryzowanego kursem (...), a jedynie poszukiwali ogólnie kredytu na realizację określonego celu i chcieli, aby był on jak najkorzystniejszy z punktu widzenia ich interesów. Dodać należy, że również treść umowy nie może być okolicznością kwestionowaną na płaszczyźnie art. 233 § 1 k.p.c., natomiast jej interpretacja prawna może być podważana, ale tylko na płaszczyźnie zarzutów naruszenia prawa materialnego, a nie prawa procesowego.

Po drugie, apelujący odnosi się do możliwej praktyki wykonywania umowy, podczas gdy jest to okoliczność nieistotna dla rozstrzygnięcia w sprawie w rozumieniu art. 227 k.p.c. Dotyczy to zarzutu całkowitego pominięcia przy wyrokowaniu okoliczności odnoszących się do przysługującego powodom prawa do spłaty kredytu bezpośrednio we franku szwajcarskim ((...)) już od chwili zawarcia umowy kredytu. Ponadto apelujący bank nie dostrzega tego, że taka możliwość nie zmieniała faktu, że kredyt złotówkowy od samego początku był przeliczany na kwotę (...) właśnie według kursu pozwanego banku, a następnie wysokość wszystkich poszczególnych rat wyrażanych w (...) wynikała z kursu według tabel bankowych pozwanego. A zatem sama okoliczność, że powodowie mogli dostarczyć bezpośrednio do banku raty w (...) nie eliminowała posługiwania się jednostronnie narzucanymi przez bank kursami (...) według tabel kursowych strony pozwanej.

Dalej, niezrozumiałą jest zarzut apelacji naruszenia art. 189 k.p.c., gdyż Sąd Okręgowy takiego roszczenia ostatecznie nie uwzględnił. Powództwo o ustalenie było zgłoszone jedynie, jako powództwo ewentualne na wypadek nie uwzględnienia roszczenia o zapłatę kwoty 191.478,01 zł. Sąd pierwszej instancji przyjmując za zasadne roszczenie główne nie miał obowiązku ustosunkowywać się do roszczenia ewentualnego. Tym samym nie mogło dojść do naruszenia art. 189 k.p.c.

Reasumując, stan faktyczny ustalony przez Sąd pierwszej instancji jest prawidłowy i nie wymagał przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego w postaci dopuszczenia dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości i ekonomii. Przyjęta koncepcja jurydyczna strony eliminowała potrzebę sięgnięcia do takiej opinii, o czym będzie mowa dalej. W rezultacie nietrafny jest także zarzut naruszenia art. 205¹² § 2 w zw. z art. 227, art., (...) pkt 2 i 3 oraz z art. 278 § 1 k.p.c. wskutek bezpodstawnego pominięcia przez Sąd I instancji wniosku dowodowego pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości i ekonomii ze specjalnością w zakresie rynków walutowych

Przechodząc do kwestii zastosowanego prawa materialnego, Sąd ad quem podziela w całości finalną ocenę Sądu Okręgowego o stwierdzonej abuzywności postanowień przedmiotowej umowy i w konsekwencji nieważności całej umowy, choć nie aprobuje wszystkich składowych poglądów wyrażonych przy tej okazji przez Sąd a quo. Z tych względów konieczne jest przedstawienie poszerzonych własnych ocen jurydycznych tutejszego Sądu.

Po pierwsze, przedmiotowa umowa jest ważna z punktu widzenia art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Jest ona umową kredytu indeksowanego. Jej cechą charakterystyczną jest udostępnienie kredytobiorcy określonej sumy kredytu w złotych, przy czym jej wysokość jest indeksowana według kursu danej waluty obcej w dniu uruchomienia kredytu (tzw. indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Indeksacja taka następuje też w celu określenia wysokości rat

kredytowych, do których kredytobiorca jest zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat rata taka jest przeliczana zgodnie z umową z waluty rodzimej – w której została zapłacona przez kredytobiorcę – na walutę indeksacji stosownie do kursu tej waluty. Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 pr. bank.). Nie ma przy tym podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym – zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. Brak jest również podstaw do przyjęcia, jakoby umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej sprzeciwiała się właściwości (naturze) kredytu w rozumieniu art. 69 ust. 1 pr. bank. W zakresie takiej umowy kredytu także dochodzi do wydania (udostępnienia, wypłaty) sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższych odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma zazwyczaj wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej. Suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć bowiem inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu (w chwili wykonania umowy przez bank), ale taka wykorzystana suma (w całości lub części) może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu. Taka ocena znajduje potwierdzenie w ustalonej judykaturze (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14) i nie można było uznać umowy za nieważną z uwagi na nieokreślenie świadczenia. Umowa wskazywała kwotę kredytu oraz zasady i sposób jej indeksacji. Podobnie trzeba ocenić ważność umowy z punktu widzenia art. 69 ust. 2 pkt 4a, wprowadzonego ustawą z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2011, nr 165, poz. 984), która weszła w życie 26 sierpnia 2011 r. W ocenie tutejszego Sądu umowa o kredyt bankowy jest umową nazwaną, uregulowaną poza Kodeksem cywilnym. Jest to więc umowa kauzalna, dwustronnie zobowiązująca i wzajemna, ponieważ zobowiązanie kredytodawcy do udostępnienia środków pieniężnych jest odpowiednikiem zobowiązania kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji. Pogląd taki został w pełni zaakceptowany między innymi w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7.03.2014 r., IV CSK 440/13, LEX nr 1444460). Konkludując, taka ocena eliminuje tę podstawę uznania spornej umowy za nieważną i uwzględniania roszczenia powodów na zasadzie art. 410 k.c. oraz czyni zasadnym zarzut naruszenia art. 69 ust. 1 – 2 Prawa bankowego, ale bez wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Po drugie, poza sporem w tej sprawie jest to, że powodowie mają status konsumentów, a sama umowa została zaciągnięta dla realizacji konkretnego konsumpcyjnego celu. To stwierdzenie padło wobec spotykanej ostatnio praktyki sektora bankowego wprowadzenia nowego pojęcia – udzielenia kredytu konsumentowi na cel niekonsumencki.

Po trzecie, nie można podważać tego, że fakt indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez powodów postanowień umownych dotyczących indeksacji kwoty kredytu nie został skutecznie przez pozwany bank wykazany, mimo, że to na stronie pozwanej spoczywał ciężar udowodnienia tej okoliczności na zasadzie art. 385¹ § 4 k.c. w zw. z art. 6 k.c.

Po czwarte, zakwestionowane przez powodów postanowienia umowne nie dotyczą świadczeń głównych, mają jedynie charakter posiłkowy w konstrukcji kredytu indeksowanego, gdyż to jaki kurs zostanie zastosowany nie przesądza o konstrukcji całego stosunku prawnego.

Reasumując, wszystkie powyższe okoliczności pozwalają przejść do oceny, czy zakwestionowane przez powodów postanowienia przedmiotowej umowy kredytu wyczerpują dyspozycję art.385¹ §1 k.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego sporne postanowienia umowne mają charakter abuzywny, gdyż są nieprecyzyjne, niejasne oraz przewidują uprawnienia do kształtowania treści stosunku tylko dla jednej, mocniejszej strony. W tych klauzulach brak jest oparcia zasad ustalania kursów na obiektywnych i przejrzystych kryteriach. Stosowanie mechanizmu przeliczania najpierw kwoty wypłaconych środków według kursu kupna walut, a następnie przeliczanie wysokości zobowiązania

według kursu sprzedaży walut, przyznawało stronie pozwanej uprawnienie do ewentualnego uzyskania dodatkowego wynagrodzenia, którego oszacowanie dla konsumenta nie było możliwe. Na konsumenta, poza ryzykiem kursowym, na które godził się, zawierając umowę kredytu waloryzowanego do waluty obcej, zostało przerzucone ryzyko dowolnego kształtowania kursów wymiany przez kredytodawcę. Tym samym strona pozwana – będąca profesjonalistą i silniejszą stroną stosunku prawnego, kształtując treść umowy, wykorzystwała swoją uprzywilejowaną pozycję. Pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego poprzez wyznaczenie w tabeli kursowej kursu sprzedaży tej waluty, co nie mieści się w granicach zasady swobody umów w rozumieniu art. 353¹ k.c.

Tym samym niezasadny jest zarzut apelacji strony pozwanej naruszenia art. 385¹ § 1, 2 i 3 k.c., art. 385² k.c. oraz art. 58 §1 k.c. Uzasadnienie tego zarzutu skargi apelacyjnej jest jedynie powieleniem stanowiska strony powodowej zajmowanego w toku postępowania przed Sądem a quo. Nie dostarcza żadnych nowych argumentów. Konsekwencją takiej oceny jest wyeliminowanie klauzul abuzywnych z kontraktu łączącego strony ex lege, połączone z przewidzianą w art. 358¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie. Powyższe stwierdzenia pozwalają przejść do zagadnienia związanego z tym, czy umowa kredytowa pozbawiona indeksacji jest umową, która może dalej skutecznie funkcjonować w obrocie.

W tym zakresie konieczne jest odwołanie się do stanowiska zaprezentowanego w treści wyroku (...) z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 (K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...), prowadzącej działalność w Polsce w formie oddziału pod nazwą Raiffeisen Bank (...) Oddział w Polsce, dawniej (...) Bank (...) SA), oraz w wyroku (...) z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17 (D.). Wnioski wypływające z wyroku w sprawie małż. D. mają bezpośrednie zastosowanie w przedmiotowym stanie faktycznym, gdyż postępowanie przed (...) także dotyczyło kredytu udzielonego w zlotówce, waloryzowanego kursem waluty obcej, który to kurs był wyznaczany dowolnie przez kredytodawcę, a więc stan faktyczny był w swej istocie tożsamy.

Trybunał wydał orzeczenia w trybie prejudycjalnym dotyczącym wykładni art. 1 ust. 2, art. 4, art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. 1993, L 95, s. 29) w przedmiocie utrzymywanego nieuczciwego charakteru warunków umowy dotyczących mechanizmu indeksacji stosowanego w umowie kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej. Dla udzielenia odpowiedzi na postawione pytania przywołał treść obowiązującej dyrektywy.

Motyw trzynasty dyrektywy 93/13 stanowi: „Zakłada się, iż obowiązujące w państwach członkowskich przepisy ustawowe i wykonawcze, które bezpośrednio lub pośrednio ustalają warunki umów konsumenckich, nie zawierają nieuczciwych warunków; w związku z tym nie wydaje się konieczne rozpatrywanie warunków umowy, które są zgodne z obowiązującymi przepisami ustawowymi lub wykonawczymi oraz zgodne z zasadami lub postanowieniami konwencji międzynarodowych, których stronami są państwa członkowskie lub Wspólnota; użyte w art. 1 ust. 2 sformułowanie »obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze« obejmuje również zasady, które zgodnie z prawem będą stosowane między umawiającymi się stronami z zastrzeżeniem, że nie dokonano żadnych innych uzgodnień.”

Artykuł 1 ust. 2 owej dyrektywy przewiduje: „Warunki umowy odzwierciedlające obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze oraz postanowienia lub zasady konwencji międzynarodowych, których stroną są państwa członkowskie lub Wspólnota, zwłaszcza w dziedzinie transportu, nie będą podlegały przepisom niniejszej dyrektywy.” Artykuł 4 wspomnianej dyrektywy stanowi: „1. Nie naruszając przepisów art. 7, nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. 2. Ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.” Zgodnie z brzmieniem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13: „Państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych

przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.” Artykuł 7 ust. 1 tej dyrektywy brzmi następująco: „Zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu [dalszemu] stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami.”

Ostatecznie (...) ocenił, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Dalej, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że z jednej strony skutki dla sytuacji konsumenta wynikające z unieważnienia umowy w całości, takie jak te, o których mowa w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R. (C-26/13, EU:C:2014:282), należy oceniać w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony, do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie. Ponadto art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, w przypadku, gdy strony umowy wyrażą na to zgodę.

I na koniec, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie utrzymywaniu w umowie nieuczciwych warunków, jeżeli ich usunięcie prowadziłoby do unieważnienia tej umowy, a sąd stoi na stanowisku, że takie unieważnienie wywołałoby niekorzystne skutki dla konsumenta, gdyby ten nie wyraził zgody na takie utrzymanie w mocy.

Reasumując, Trybunał Sprawiedliwości UE potwierdził dotychczasową linię orzecniczą, że uzupełnienie umowy o postanowienia wywodzone z ogólnych reguł prawa cywilnego, jest niedopuszczalne. Luka powstała w umowie wskutek eliminacji nieuczciwych postanowień umownych, może być uzupełniona jedynie, tylko i wyłącznie, gdy zostaną kumulatywnie spełnione wszystkie warunki:

- a. brak uzupełnienia umowy prowadziłby do upadku całej umowy;
- b. upadek umowy byłby niekorzystny dla konsumenta, co czyniłoby mechanizm ochronny przewidziany dyrektywą iluzoryczny;
- c. istnieją przepisy dyspozytywne, które określają, jaki sposób ustawodawca uznał za modelowe ukształtowanie praw i obowiązków stron danego typu stosunku prawnego, a uregulowanie takie korzysta z domniemania uczciwości.

Należy zatem w tym kontekście w całości zaaprobować ocenę Sądu a quo, że in casu przedmiotowa umowa kredytowa pozbawiona indeksacji jest umową, która nie może dalej skutecznie funkcjonować w obrocie. Jej wyeliminowanie powoduje, że umowa staje się sprzeczna z naturą stosunku zobowiązaniowego zawartego przez strony. Ponadto nie istnieją przepisy dyspozytywne, które określają, jaki sposób ustawodawca uznał za modelowe ukształtowanie praw i obowiązków stron danego typu stosunku prawnego, przy czym uregulowanie takie korzysta z domniemania uczciwości. Powyższej oceny nie zmienia stanowisko zajęte przez (...) w najnowszym wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20. Orzeczenie to, w zakresie odnoszącym się do kwestii uznania umowy za nieważną, jedynie po raz kolejny podkreśla potrzebę takiego stosowania prawa krajowego, aby w maksymalny sposób ochronić konsumenta, jednocześnie bez stosowania automatyzmu w unieważnianiu umów kredytowych indeksowanych kursem franka szwajcarskiego. Zdaniem Sądu ad quem ten postulat został w pełni zrealizowany w tej sprawie.

Z tych powodów zbędne było także dopuszczanie dowodu z opinii biegłego sądowego dla potrzeb uzupełnienia powstałej luki po wyeliminowaniu klauzuli abuzywnej. Doświadczenie tutejszego Sądu, wynikające z tego rodzaju prób czynionych w innych sprawach, pozwala przyjąć, że nie jest możliwe ustalenie tzw. marży godziwej rozumianej, jako średnia rynkowa marża banków. Złudne jest jej wyliczenie w oparciu o średnie spready stosowane przez polskie banki w transakcjach z indywidualnymi kredytobiorcami w badanym okresie, podobnie jak ustalenie wysokości zadłużenia w oparciu o kurs średni NBP. Skarga apelacyjna pozwanego banku nie zawiera żadnych nowych argumentów, które podważałyby tę ocenę. Z tych wszystkich względów należało uznać przedmiotową umowę za nieważną z mocy prawa od początku, a zarzuty naruszenia art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 w zw. z art. 358¹ k.c. poprzez jego zastosowanie za nietrafne.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c., uznając, że powodowie – mimo korekty dotyczącej konstrukcji wierzytelności solidarnej powodów – wygrali w całości własną apelację oraz mimo tej samej uwagi dotyczącej apelacji strony pozwanej, w istocie wygrali w całości postępowanie zainicjowane skargą apelacyjną pozwanego banku. Na zasądzoną kwotę złożyły się: 1000 zł tytułem opłaty od apelacji powodów, 2700 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika powodów w związku z apelacją strony pozwanej i 4050 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika powodów w związku z apelacją strony powodowej. Łącznie 7750 zł.

W punkcie IV wyroku zwrócono stronie pozwanej nadpłaconą omyłkowo opłatę od jej własnej apelacji.